ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

1995-1996

ROK KATYŃSKI

ROK TRADYCJI NARODOWEJ

ZHR

12 lutego 1989 roku instruktorzy z terenu całej Polski podjęli decyzję zjednoczenia wysiłków niezależnych środowisk harcerskich poprzez powołanie alternatywnej, ogólnopolskiej organizacji harcerskiej, organizacji skupiającej środowiska, które deklarowały wierność służbie Bogu, Polsce i Bliźnim. Dla odróżnienia od związanego z rządzącą partią komunistyczną – ZHP, dla utworzonej organizacji przyjęto nazwę ZHR – Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Toczące się wówczas obrady "okrągłego stołu" przekonywały, że być może jest to jedyny moment, aby ujawnić i uświadomić społeczeństwu, że są jeszcze w Polsce harcerki i harcerze.

Podstawą decyzji setek instruktorów i drużyn deklarujących przynależność do nowej organizacji była chęć jawnej realizacji wyznawanych ideałów i budowa Związku, który w oparciu o metodę harcerską mógłby wychowywać młodzież dla wolnej Polski.

Kolejne lata działania ZHR potwierdziły trafność podjętej w 1989 roku decyzji. A co najważniejsze, nadal pozostajemy realną siłą gotową do twórczej pracy i służby Bogu, Polsce i bliźnim... I nigdy nie będzie to dla nas anachronizm, lecz zawsze aktywny kierunek działań.

PRZYRZECZENIE HARCERSKIE

Mam szczerą wolę, całym życiem, pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Statut ZHR

- Związek jest organizacją ideowo-wychowawczą skupiającą dzieci, młodzież i dorosłych.
- Związek wychowuje w oparciu o wartości chrześcijańskie.
- Związek kontynuuje i rozwija tradycje polskiego skautingu i harcerstwa.
- Związek jest niezależny organizacyjnie i ideowo od jakiejkolwiek partii politycznej.
- Związek opiera swoją działalność wychowawczą na społecznej pracy członków.

Cele Związku:

- Wychowanie człowieka metodą harcerską
  - w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego
  - do świadomej postawy obywatelskiej w poczuciu współodpowiedzialności za losy własnej rodziny, Narodu i Państwa Polskiego.
- Upowszechnianie w społeczeństwie ideałów harcerskich.

Członkowie:

- Członkami Związku są:
  - instruktorki i instruktorzy
  - uczestniczki i uczestnicy
  - harcerki starsze i harcerze starsi
  - członkowie współdziałający

* * *

- Członkami współdziałającymi są osoby pełnoletnie wspomagające prace Związku
- Członkowie współdziałający skupieni są w Kołach Przyjaciół Harcerstwa (KPH). Mogą być też zarejestrowani przy jednostce, z którą współdziałają.

WŁADZE NACZELNE

Rada Naczelna

1. hm. Jacek Brzezinka
2. phm. Włodzimierz Dębiński
3. phm. Ireneusz Dzieszko
4. hm. Zbigniew Formella
5. phm. Jacek Gesiak
6. hm. Wojciech Hausner
7. phm. Ewa Hoffmann
8. hm. Beata Hucz-Pszon
9. hm. Magdalena Jędrzejewska
10. hm. Marek Jędrzejowski
11. hm. Marek Karmoliński
12. hm. Jerzy Mika
13. phm. Tomasz Nowacki
14. hm. Monika Petri
15. hm. Marek Różycki
16. phm. Maciej Starego
17. phm. Dariusz Szkłoński
18. phm. Małgorzata Szymańska
19. phm. Piotr Tarnowski
20. hm. Wiesław Turzański
21. hm. Remigiusz Wojtek
22. hm. Anna Zachwieja

Komisja Rewizyjna Związku

1. hm. Jacek Broniewski
2. phm. Adam Klimczyk
3. phm. Małgorzata Skorek-Kowalska
4. pwd. Jacek Tworkowski
5. hm. Dariusz Waligórski
6. phm. Krzysztof Wardawy
7. hm. Andrzej Żukowski

Sąd Harcerski

1. hm. Jarosław Cichoń
2. hm. Jerzy Komorowski
3. hm. Józef Mitka
4. hm. Barbara Pajor
5. hm. Stanisław Szczypiński

NACZELNICTWO

Przewodniczący ZHR	– *hm. Feliks Borodzik*
Wiceprzewodniczący ZHR	– *hm. Wojciech Hausner*
	– *hm. Marek Różycki*
Naczelny Kapelan	– *ks.hm. Zbigniew Formella*
Sekretarz Generalny ZHR	– *hm. Małgorzata Oleszczuk*
Naczelniczka Harcerek	– *hm. Urszula Kret*
Naczelnik Harcerzy	– *hm. Marcin Jędrzejewski*
Skarbnik ZHR	– *hm. Michał Butkiewicz*
Członek Naczelnictwa	– *hm. Jan Pastwa*

archiwum harcerskie.pl

Referat Wschód

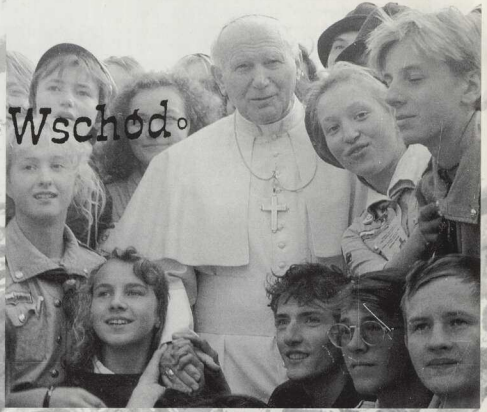

„Żywioł wschodni" – jak określił naszą pracę na Wschodzie ks. hm. Zdzisław Peszkowski – zrodził się w latach 80-tych, kiedy ZHP uznając przewodnią rolę PZPR wyrzucało instruktorów za służbę Bogu i Polsce, a PRL nie chciał słyszeć o Polakach na terenach ówczesnego ZSRR. Czyli wszystko robione było pół tajnie. Wieśiek Turzański uruchomił machinę tego żywiołu, potem dołączały kolejne osoby, zostawiając w referacie troszkę własnego życia. Litwą zajął się Jacek Zaucha. Tam też znalazł swoją obecną żonę – Irenę Gładką (do niedawna Naczelniczka Harcerek ZHPnL). Białorusią zajmował się Maciek Lisicki. Ukrainą kierowała Helena Sojka. Sercem wspierał Ukrainę również dh. Ryszard Brykowski. Łotwą zajął się Marek Różycki. Na Wschód jeździli: hm. Jan Pastwa, hm. Krzysiek Stanowski, hm. Michał Butkiewicz, hm. Magdalena Folc (obecnie Jędrzejewska). Całość przez długi czas pomagała koordynować hm. Monika Figiel. Tak nieformalnie w dużym skrócie wyglądały początki Referatu.

Wydział Wschodni związku Harcerstwa Rzeczypospolitej próbuje umacniać i rozwijać zapoczątkowaną pod koniec lat 80-tych pracę wychowawczą wśród młodzieży polskiej na Wschodzie.

Naszym celem, podobnie jak w przypadku Polski, jest promowanie postaw w oparciu o idee służby Bogu, Bliźnim i Ojczyźnie.

Mamy kontakt z ponad tysiącem młodych ludzi zorganizowanych w drużyny harcerskie, skupionych w około 60 środowiskach, głównie na terenie Litwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi oraz Rosji.

W pracę Referatu „Wschód" zaangażowanych jest blisko 40 instruktorów, wspólnie ze swoimi środowiskami. Osoby te odwiedzają swoich wschodnich podopiecznych, pomagając im w planowaniu pracy, zdobywaniu stopni harcerskich, rozwiązywaniu bieżących spraw.

Starszą młodzież uczymy metod negocjacji, umiejętności sprawnego prowadzenia spotkań, organizujemy kursy z zakresu obsługi komputerów, składania gazetek. Szkolenia takie organizowane są zarówno na Wschodzie jak i w Polsce.

KATYŃ

Rok 1995 — to czas wyjątkowy w historii Polski. Rok pamięci Golgoty Wschodu. 50-lecia zbrodni katyńskiej nie można było obchodzić publicznie — nie pękły jeszcze pęta komunistycznego ustroju w imperium radzieckim.

Dziś Polska zdobywa się na odwagę, aby problem Katynia wydobyć na światło dzienne, odfałszować, nazwać po imieniu, postawić na dziejowej arenie świata.

Tylko prawda jest drogą do rzeczywistego pojednania.

Zadanie to tak oczywiste, wymaga wielkiego męstwa i wysiłku. Niełatwo jest przezwyciężyć skrzywienie postaw ukształtowanych przez przemoc i terror.

Trudno przełamać lęk i obojętność wielkich mocarstw, które przez całe lata znały prawdę, ale milczały.

Bardzo trudno przekonać narody Wschodu, że na kłamstwie nie da się zbudować nowej rzeczywistości, bo tylko prawda i sprawiedliwość prowadzi do autentycznego pokoju i pojednania.

Aby pokonać te wszystkie bariery potrzeba nam głębokiej świadomości, czym jest Golgota Wschodu dla historii Polski, Europy i świata, ale także dla każdego z nas.

Исходя из того, что все они являются закоренелыми, неисправимыми врагами советской власти, НКВД СССР считает необходимым:

1. Предложить НКВД СССР:

1) Дела о находящихся в лагерях для военнопленных 14.700 человек бывших польских офицеров, чиновников, помещиков, полицейских, разведчиков, жандармов, осадников и тюремщиков,

2) а также дела об арестованных и находящихся в тюрьмах западных областей Украины и Белоруссии в количестве 11.000 человек членов различных к-р шпионских и диверсионных организаций, бывших помещиков, фабрикантов, бывших польских офицеров, чиновников и перебежчиков –

– рассмотреть в особом порядке, с применением к ним высшей меры наказания – расстрела.

II. Рассмотрение дел провести без вызова арестованных и без пред'явления обвинения, постановления об окончании следствия и обвинительного заключения – в следующем порядке:

а) на лиц, находящихся в лагерях военнопленных – по справкам, представленным Управлением по делам военнопленных НКВД СССР,

С подлинным верно:
Главный [illegible]
дружинник [illegible]
федерации [illegible]

wiadomiły czym był, jest i będzie Katyń. Chociaż okoliczni ludzie „niczewo nie znaju".

Do głębi poruszyła nas atmosfera tego dnia. Nie sposób opisać z jaką sympatią odnosili się do siebie wszyscy uczestnicy. Czułyśmy się tak, jakby to wielkie nieszczęście spotkało nasze rodziny, bliskie nam osoby. Niesamowita troska jaką otaczali nas żołnierze i organizatorzy wyjazdu zostanie nam długo w pamięci.

Małgosia i Agnieszka

Jak zapamiętałyśmy Katyń.

Przed wyjazdem miałyśmy zupełnie odmienne wyobrażenia niż to co zastałyśmy na miejscu. Spodziewałyśmy się mrocznego, głuchego lasu, w którym nie byłoby żadnych oznak życia. Jednak obraz jaki ukazał się nam na miejscu był zupełnie inny. Las Katyński nie różni się bowiem niczym od zwykłego lasu. Dopiero, gdy wchodzi się w głąb, śpiew ptaków staje się smutniejszy, czuje się grozę. Pojawia się Krzyż, symboliczny grób polskich oficerów. Nasze twarze przestają być uśmiechnięte, rozmowy się urywają.

Jest godzina przed uroczystością. Widzimy żołnierzy, którzy przygotowują mszę. Ktoś próbuje grać na organach, ktoś inny sprawdza mikrofon. Za chwilę wszystko się zacznie.

Początek. Widzimy twarze, po których spływają łzy. Piękna Msza św. i przemówienie pełne tragizmu i prawdy wryły nam się w pamięć. Us-

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ
KOMITET BUDOWY POMNIKA KATYŃSKIEGO
W SANKTUARIUM OJCÓW KARMELITÓW BOSYCH

MUNSTER INDIANA

Rodacy, rok 1995 jest dla nas rokiem szczególnym. Międzynarodowy Rok Katyński. Po półwiecznej zmowie milczenia Świat odważył się potwierdzić wielką Narodową Tragedię Polaków: "Golgotę Wschodu"; zdradziecki cios zadany w plecy we wrześniu 1939 roku, mogiły polskich oficerów, polskiej inteligencji w Miednoje, Ostaszkowie i Katyniu, to wreszcie setki tysięcy dzieci, kobiet i mężczyzn męczonych i mordowanych na bezkresach Kraju Sowieckiego.

Rocznica ta jest dla nas tym bardziej tragiczna, gdyż zbiega się w czasie z szumnie obchodzoną 50 rocznicą zakończenia II Wojny Światowej, kojarzoną w kraju z oddaniem Polski pod okupację Rosji Sowieckiej. Okres komunistycznej dyktatury zakończony w roku 1989 to czas narodowej żałoby, morderstw i prześladowań. Polska pełna jest mogił Synów Ojczyzny, bestialsko zamordowanych przez funkcjonariuszy NKWD, UB, SB i MO.

Czujemy się w obowiązku przekazać Wam, którzy w obcej stronie przez ta półwiecze staliście na straży tradycji i honoru Narodu Polskiego, walcząc z fałszem i próbami zakłamania naszej historii, Urnę z Prochami pomordowanych na Wschodzie, oraz z Ziemią z grobów Męczenników Polskich - ofiar systemu komunistycznego i faszyzmu jako Polskie MEMENTO.

Pragniemy Wam drodzy Bracia ofiarować jako symbol naszej wspólnej tragicznej historii, Urnę :
-z Prochami pomordowanych w Katyniu i Miednoje
-z Ziemią z grobów męczonych i skrycie mordowanych w kazamatach UB z tzw. "Łączki na Powązkach"
-z Ziemią z grobu poety Powstania Warszawskiego Krzysztofa Kamila Baczyńskiego
-z ziemią z grobu księdza Jerzego Popiełuszki - duszpasterza Solidarności zamordowanego przez funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
-z Ziemią z grobu księdza Stefana Niedzielaka zamordowanego przez " nieznanych sprawców"

Niech będzie symbolem Prawdy o Polsce.
Niech przypomina i stawia za wzór Tych , którzy potrafili

"...Całym Życiem Pełnić Służbę Bogu i Polsce..."

C Z U W A J !

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

Warszawa , dnia 24 czerwca 1995 roku

archiwum

24-26.02.1995

IV WALNY ZJAZD ZHR

W dniach 24-26 lutego w Warszawie obradował IV Walny Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Przyjęto nowy statut organizacji i wybrano jej władze. Przewodniczącym ZHR został hm Feliks Borodzik, Naczelniczką Harcerek hm. Urszula Kret, Naczelnikiem Harcerzy hm. Marcin Jędrzejewski. Wybrano również Radę Naczelną, Komisję Rewizyjną i Sąd Harcerski.

Podczas zjazdu delegaci podjęli uchwałę o przystąpieniu do Federacji Harcerstwa Polskiego. Powstanie federacji ma stanowić poważny krok w kierunku jedności ruchu harcerskiego. FHP tworzą: Niezależny Krąg Instruktorów Harcerskich „Leśna Szkółka", Polska Organizacja Harcerska, Federacja Drużyn im. Cichociemnych oraz Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Zjazd poparł decyzję RN o nieuczestniczeniu ZHR w tzw. Światowym Zlocie Harcerstwa Polskiego, organizowanym w sierpniu 1995 r. w Zegrzu przez ZHP.

Mszę św rozpoczynająca Zjazd odprawił oraz wygłosił homilię Prymas Polski Józef Kardynał Glemp. W niedzię Mszę św. odprawił Kapelan ZHP p.g. Kraju ks. prałat Zdzisław Peszkowski. Gośćmi zjazdu byli m. in. przedstawiciele ZHP poza granicami Kraju, a także reprezentanci wszystkich organizacji harcerskich w Polsce, Stowarzyszenia Szarych Szeregów, przedstawiciele ZHP na Litwie, Harcerstwa Polskiego na Łotwie, i na Ukrainie, CICS. Obecni byli również przedstawiciele MEN, MON, kancelarii Prezydenta RP i wielu innych gości.

Ewa Hoffmann

Drużyna konna ZHR z Krakowa urządza Jeździeckie Mistrzostwa Polski Drużyn Konnych

V Zjazd Programowo - Metodyczny Organizacji Harcerzy ZHR

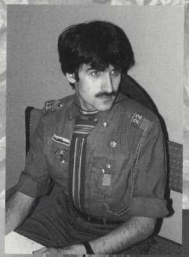

Skarżysko-Kamienna
Listopad 1995 roku

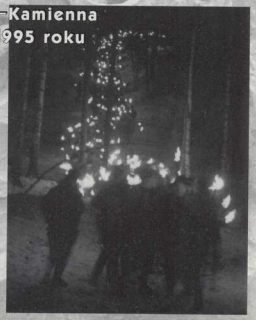

III Zlot Zuchmistrzów

"Po drugiej stronie lustra"

wrzesień 1995

I KONFERENCJA ZUCHMISTRZOWSKA

Kraków 23-25.02.1996

I KONFERENCJA ZUCHMISTRZOWSKA
Kraków, 23-25.02.1996

PRAWDA rozwiewa wszelkie WĄTPLIWOŚCI

Pismo Instruktorek i Instruktorów ZHR "INSTRUKTOR"

założone w 1991 roku jako lokalne pismo Środowisko Mokotowskiego ZHR im Szarych Szeregów z czasem przekształciło się (listopad 1994) w pismo ogólnozwiązkowe redagowane przez niezależne grono redakcyjne, w skład którego wchodzą czynne instruktorki i instruktorzy z całej Polski.

BIAŁA SŁUŻBA

Praga – Skoczów BS'95

PRAGA, sobota

Wczesne godziny ranne. Słońce opowoli, trochę leniwie wyłoniło się zza pagórków słabiutkimi promieniami stare kamienice, wyniosłe, gotyckie i barokowe wieże kościołów, ozdobne mosty, odbijało się w wijącej się środkiem doliny Wełtawie. Na naszych oczach Praga nabierała kolorów, odżywała. Niestety nie mieliśmy już czasu na zachwyt. Wszyscy byli gotowi. Mogliśmy wyruszyć na służbę. Wkrótce sześćdziesięcioosobowy szpaler harcerzy Okręgu Mazowieckiego dziarsko przytupując wkroczył na stadion, na którym miał za kilka godzin zagościć Ojciec Święty. Na dalsze instrukcje, zadania czekaliśmy bardzo długo. Konieczne było uzbrojenie się w cierpliwość.

Okazało się, że nasza pomoc nie była tak potrzebna jak sądziliśmy. Służbę medyczną zapewnił Zakon Maltański, bardzo niezadowolony z naszej obecności. Mimo rozczarowania staraliśmy się jak najlepiej pełnić chociaż służbę porządkową, dzielnie przełamując bariery językowe. Zachowaliśmy pogodę ducha ciesząc się, że w ogóle możemy w Pradze gościć.

Na kilka minut przed przyjazdem Jana Pawła II staliśmy wzdłuż alejki. Chwila napięcia, nagły furgot chorągiewek w oddali, radosne okrzyki. Ludzie biegli, tłoczyli się, chcieli być jak najbliżej. „Ojciec Święty! Ojciec Święty jedzie!" Wytężony wzrok, wstrzymany oddech. Jest coraz bliżej. Patrzy na nasz powiewający na wietrze transparent: „Harcerze polscy witają!", uśmiecha się, błogosławi. Jest bardzo blisko. „Papamobile" posuwa się powoli. Nie odrywam oczu od następcy Świętego Piotra. Przepływa przeze mnie tysiące uczuć, myśli.

Ogromna pokora bije od Osoby Jana Pawła. Na jego twarzy widać wielkie cierpienie, ale w oczach prawdziwa radość, miłość, spokój. Dłoń Ojca Świętego nieustannie kreśli błogosławiący znak Krzyża, znak zwycięstwa Jezusa.

Nabożeństwo trwało krótko. Zaraz po zakończeniu stadion momentalnie opustoszał.

SKOCZÓW, poniedziałek

Ciemno, wilgotno, siąpił deszcz. Już około czwartej rano staliśmy na apelu. Nie zdążyliśmy nic zjeść, zresztą nikt nie myślał teraz o tak błahych, przyziemnych sprawach. Czekaliśmy na przydział do sektorów.

Jakże wielkie było zdziwienie, gdy podczas marszu przez miasteczko coraz częściej napotykaliśmy coraz liczniejsze grupy pielgrzymów. Zaspane dzieci, zgarbione staruszki, młodzi – wszyscy dążyli w tym samym kierunku, nieśli transparenty, krzesełka, plecaki. Niektórzy śpiewali, modlili się. Panowała atmosfera radości, życzliwości. Czułam się jak we wspólnocie, która łączy jeden cel – spotkanie z Piotrem naszych czasów. Niemal w każdym oknie widać było dekoracje, przed urzędami, szkołami flagi papieskie. Ołtarz został starannie przygotowany. Idąc napotykaliśmy szpital polowy, gotowe do akcji karetki, lekarzy, policjantów. A było przecież tak wcześnie!

Z trudem przedarliśy się przez tłum i dotarliśmy na stanowiska. Deszcz już nie padał, ale błoto było potężne, głębokie. Ludzie z trudem brnęli przez nie pod górę, gubili buty, zdradliwa masa dosłownie ich wciągała. Przewracali się. Różne były reakcje: jedni krzyczeli, wyrzekali, inni śmiali się, żartowali ze swej nieporadności, dziwili się sobie samym, że teraz nie ma dla nich nic ważniejszego od osiągnięcia celu – nieważne, że ślisko, tłoczno, że ubrania brudne, nie ma gdzie usiąść – trzeba dojść. Tłumy ciągnęły nieustannie, nie kończyły się. Nasze wyciągnięte dłonie przydały się nareszcie. Zapomnieliśmy o głodzie, niewyspaniu, zmęczeniu, zatopiliśmy się w tłumie ratując przed błotem. Przenosiliśmy dzieci, staruszki, ustawialiśmy się w miejscach krytycznych, z połączonych dłoni tworzyliśmy jakby poręcze, wskazywaliśmy drogę, pocieszaliśmy, służyliśmy z wszystkich sił, angażowaliśmy się do końca. Pomoc medyczna też się przydała. Nigdy nie zapomnę wdzięcznych spojrzeń, dobrych słów – czegoś tak niesamowitego jeszcze nie doznałam.

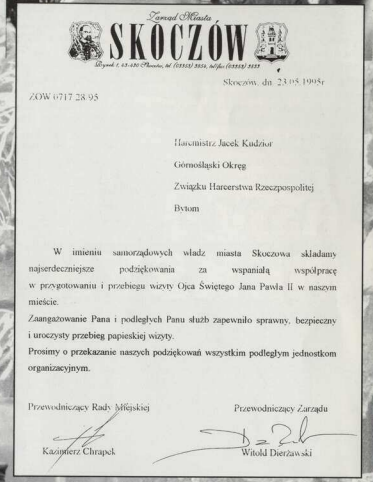

Zarząd Miasta
SKOCZÓW
Rynek 1 43-430 Skoczów, tel. (0-33) 853 1024, telefax (0-33) 853 1033

Skoczów, dn. 23.05.1995r.

ZOW 0717.28/95

Harcmistrz Jacek Kudzior

Górnośląski Okręg

Związku Harcerstwa Rzeczpospolitej

Bytom

W imieniu samorządowych władz miasta Skoczowa składamy najserdeczniejsze podziękowania za wspaniałą współpracę w przygotowaniu i przebiegu wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w naszym mieście.

Zaangażowanie Pana i podległych Panu służb zapewniło sprawny, bezpieczny i uroczysty przebieg papieskiej wizyty.

Prosimy o przekazanie naszych podziękowań wszystkim podległym jednostkom organizacyjnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej — Kazimierz Chrapek

Przewodniczący Zarządu — Witold Dierżawski

Msza Święta. Ojciec Święty nie mówił długo, ale mądrze, bezpośrednio, dobitnie. Wołał, cytuję:

Musicie być mocni w wierze!

Dzisiaj, kiedy zmagacie się o przyszły kształt życia społecznego i państwowego, pamiętajcie, iż zależy on przede wszystkim od tego, jaki będzie człowiek – jakie będzie jego sumienie."

Pierwszy raz brałam udział w Białej Służbie. Mówiono mi, że to radosna przygoda. Teraz wiem na czym taka służba polega: nieprzespane noce, zmęczenie, głód, długie oczekiwania, a jednocześnie niesamowita radość, poczucie bycia naprawdę potrzebną osoba. Potrzebowałam właśnie tego typu przygody.

Zofia Wciórka

archiwum

Punktem wyjścia stworzenie koncepcji Rajdu Meksyk stało się zrozumienia celu istnienia Szarych Szeregów zawartego w programie Dziś, Jutro, Pojutrze. Dziś, czyli mały Sabotaż, przygotowywanie się do walki zbrojnej, Jutro, walka z bronią w ręku przeciw niemieckiemu okupantowi, a dla wielu harcerzy przeciw okupantowi sowieckiemu i sprzymierzonym z nim polskim komunistom, Pojutrze zaś to odbudowa Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. To Pojutrze nie stało się udziałem harcerzy Szarych Szeregów, ale właśnie do Pojutrza przygotowywali się przez długie lata okupacji. Nie chcemy zapomnieć o harcerzach z Szarych Szeregów, dla których Rajd ma być formą złożenia hołdu przez współczesne pokolenie harcerzy w rocznice jednej z najsłynniejszych akcji Szarych Szeregów - Akcji pod Arsenałem. Elementem trzeci dopełniającym fundament rajdu jest służba. Rajd ukazuje różne oblicza służby Bogu, Ojczyźnie i bliźnim, do której to wychowuje ZHR. Tak więc - Przyszłość, Pamięć i Służba stały się fundamentem koncepcji Rajdu. **Rajd MEKSYK jest organizowany przez Środowisko im. Szarych Szeregów ZHR dla drużyn ZHR z całej Polski i polskich drużyn harcerskich ze Wschodu.**

Przez ostatnie 45 lat harcerstwo poddane indoktrynacji komunistycznej zeszło z drogi wyznaczonej przez swoich założycieli, Małkowskiego, Strumiłłę, Sedlaczka,... z drogi wyznaczającej jasną rolę w społeczeństwie elitarnej organizacji, metodą skautową wychowującej elity społeczeństwa polskiego na drogę kolonijnej organizacji dziecięcej. Prawie pół wieku to dużo czasu, a w każdym razie wystarczająco dużo, by to co kiedyś było incydentem teraz stało się normą i odwrotnie. To wystarczająco dużo czasu by dokonało się przewartościowanie społecznego odbioru harcerstwa. Z godnych podziwu młodych ludzi, pełniących służbę i stanowiących elitę młodego pokolenia jak ich postrzegano do końca lat 40-tych, harcerze zmienili swe oblicze na infantylnych młodych ludzi lubiących hasać po lesie w krótkich galotkach.

W sferze wychowawczej przewartościowanie nastąpiło na gruncie podejścia do celów wychowawczych. Aby to osiągnąć musiano wypracować metodę przeinaczenia harcerstwa bez zmiany jego zewnętrznego oblicza. Pozostał więc mundur, pewne formy pracy, część zasad metody skautowej, Przyrzeczenie i Prawo (choć o zmienionej częściowo treści), a jednocześnie usunięto najważniejsze elementy wychowania harcerskiego. Zniesiono zasadę wychowania poprzez przykład własny, zwalczając instruktorom, a konsekwencji i harcerzom, łamać prawo harcerskie, niestosować się do norm harcerskiego postępowania, odepchnięto harcerstwo od puszczaństwa na rzecz betonowych stanic i wielotysięcznych spędów wykluczających osobisty kontakt z przyrodą, wprowadzono zasadę obłudy polegającej na deklarowaniu wierności wartościom, których się nawet nie rozumiało, a co tu pisać o stosowaniu się do nich. Kilkadziesiąt lat takiego postępowania zmieniło doszczętnie charakter polskiego harcerstwa, nie zmieniając zewnętrznego sztafażu.

Jednym z fundamentów Harcerstwa jest myśl niepodległościowa, której elementem podstawowym jest zawarta w Przyrzeczeniu i Prawie Harcerskim SŁUŻBA POLSCE. Do 1989 roku postrzegana jako podporządkowanie się państwu i jego afirmacja bez względu na stan, w ZHR wróciła ona do interpretacji sprzed pół wieku, jako dobrowolnego obowiązku budowania wolnej, suwerennej i sprawiedliwej Polski.

Rajd MEKSYK jest tylko kontynuacją myśli wychowawczej podjętej przez instruktorów Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Komendant Rajdu MEKSYK'96 - hm. Paweł Zarzycki HR

Rajd MEKSYK

Akcja pod Arsenałem (26.III.1943) nosiła kryptonim "Meksyk II"

"Wykus - uroczysko w puszczy Świętokrzyskiej na stokach wzniesienia 326 m n. p. m, zbliżając się od strony Wąchocka dotarłem na wyznaczone miejsce 27. X.1943, byłem tu już dwukrotnie ale za każdym razem miejsce to urzekało mnie swoim pięknem i spokojem. Zatrzymałem się trochę poniżej szczytu, dalej blisko strumienia, widziałem namiot dowódcy zgrupowania por. „Ponurego" a obok drugi większy, jego osobistej ochrony. Chciałem jeszcze przez chwilę podziwiać ten widok ale moi chłopcy nadchodzili już z tyłu i słyszałem wołanie partyzantów „Kmicic przyszedł"."

"Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie"

Świętokrzyskie Zgrupowania Partyzanckie Armii Krajowej „PONURY"

Początki powstania Zgrupowań to ostatnie miesiące 1942r. kiedy w Okręgu Radomsko -Kieleckim powołano Kierownictwo Dywersji Kedywu. Jeżeli dobrze sobie przypominam zręby organizacji stworzyli ppor. „Albiński" (Hipolit Krogulec), skoczkowie cichociemni por. „Nurt" (Eugeniusz Kaszyński), ppor. „Robot" (Waldemar Szwiec), por „Ugur" (Antoni Jarzębski).

W czerwcu 1943r. funkcję szefa Kedywu Okręgu objął por „Ponury" (Jan Piwnik) on to właśnie scalił luźno działające oddziały i utworzył Świętokrzyskie Zgrupowanie AK - Ponury. Już wcześniej zasłynął jako dobry dowódca i organizator: w 1942r. II oddział Wachlarza, a pamiętacie 1943 dokładnie w styczniu zatakował i rozbił więzienie w Pińsku...

„Wstałem i odchodząc od ogniska w stronę szałasu zastanawiałem się jeszcze czy pamięć o nas o partyzantach z Gór Świętokrzyskich zostanie zachowana, czy ludzie zapamiętają Ponurego, Nurta, Robota i innych, czy też zostaniemy zapomniani w odmętach historii.

Zdziwiłby się..... wiedząc, że już w 1957 roku wybudowano na Wykusie kapliczkę - pomnik z wyrytymi 123 pseudonimami żołnierzy Ponurego i Nurta poległych w latach 1943-1945. Na południowej stronie muru otaczającego kapliczkę umieszczone są metalowe tabliczki epitafijne żołnierzy Zgrupowań powołanych od roku 1945 na Wieczną Wartę. Uroczysko Wykus z jego kapliczką stało się od roku 1957 miejscem corocznych, czerwcowych, coraz liczniejszych spotkań polskiego społeczeństwa, a szczególnie żołnierzy AK. Początkowo spotkania te odbywały się tylko przy ogniskach. Od szesnastu lat odprawiana jest polowa Msza Święta. W 1984r. w Wąchocku postawiono pomnik mjr. "Ponurego", którego prochy w 1988r. pochowano w krypcie klasztoru OO. Cystersów. W czerwcu 1994 zostały złożone przy kapliczce na Wykusie prochy zmarłego na emigracji mjr „Nurta".

Od początku lat 80-tych we wspomnianych czerwcowych spotkaniach (zawsze sobota-niedziela najbliższa dacie 17.06) aktywny udział brały środowiska harcerstwa niezależnego z całej Polski. W roku 1995 środowisko "Ponury-Nurt" Światowego Związku Żołnierzy AK postanowiło przekazać swoją szczytną tradycję Świętokrzyskim Hufcom Harcerek i Harcerzy ZHR. Jesteśmy z tego dumni, tym bardziej, że "Wykus" utożsamiany był zawsze z niezawisłością Państwa Polskiego.

Na Wykus w latach ciężkich nie tylko dla Żołnierzy AK, ale i dla całego społeczeństwa, przyjeżdżało i przychodziło wielu rodaków odedchnąć atmosferą wolności jaką dawał Wukus z jego legendą Langiewicza i „Ponurego". Tu była po prostu Polska.

Paweł Weżyk i Hubert Biegaj

OBCHODY 85-lecia HARCERSTWA

Ogólnopolski Zlot Zastępów Harcerskich.

14 PUSZCZAŃSKIE HARCE

Pionki, 17–19 maja 1996r.

Już po raz 14. odbędą się Puszczańskie Harce – Święto Szczepu „Puszcza", organizowane od 1982 roku przez Szczep Drużyn Środowiskowych „Puszcza", stając się z czasem świętem całego pionkowskiego środowiska ZHR. Co roku Puszcza Kozienicka przyciąga setki harcerek i harcerzy z całej Polski, którzy wraz ze swymi zastępami rywalizują o przechodnie trofeum Harców – Puszczański Proporzec.

Pierwsi goście Harców są już dorosłymi ludźmi, mają swoje rodziny, ich Krzyż Harcerski leży już często wśród cennych pamiątek i każdy z nich z sentymentem i wzruszeniem pielęgnuje wspomnienie o Puszczańskich Harcach. Przyjaźnie tu zawarte przetrwałż wiele lat. Nawet wtedy, gdy było niełatwo, na Harcach gościliśmy zastępy KIHAM-u, „Zawiszaków", NRH, POH i najbardziej „czerwonych" drużyn, a później będąc jeszcze w ZHP cieszyliśmy się obecnością wypróbowanych przyjaciół z „Osiemnastki" i ZHR, i każdy bez względu na kolor chusty i organizacyjną przynależność czuł się wśród nas DOBRZE. Tę tradycję pragniemy zachować na zawsze.

Puszczańskie Harce to puszczanskie trasy, ktore kryją niejedną niespodziankę. Oprócz technik harcerskich rozgrywają się nietypowe konkurencje w atmosferze wielkich emocji, np. przeprawa pontonowa przez rzekę, tańce ludowe, inscenizacje teatralne, rapowanie, wspinaczki linowe, wędrówki przez dzikiej gąszcza Puszczy Kozienickiej. Wieczorem przy ognisku dużo jest zabawy i śpiewu. Harcerskie serca łączy idea braterstwa.

W roku 1996 14 Puszczańskie Harce, decyzją Naczelnictwa ZHR, podniesione zostały do rangi Ogólnopolskich Obchodów 85-lecia Harcerstwa. Zaproszenia skierowano do Władz Naczelnych organizacji skupionych w Federacji Harcerstwa Polskiego, gości z zagranicy, a także do przedstawicieli najwyższych władz państwowych i kościelnych oraz do organizacji i stowarzyszeń bliskich ideowo ZHR.

W programie Obchodów znalazły się:

- Sesja historyczna „Korzenie Harcerstwa Niepokornego",
- Spotkanie kapelanów
- Spotkanie Federacji Harcerstwa Polskiego,
- Otwarcie Wystawy Harcerskiej,
- Uroczysty koncert 85-lecia Harcerstwa,
- Centralne Ognisko 85-lecia Harcerstwa,
- Uroczyste Apele,
- Polowa Msza św. w intencji Polskiego Harcerstwa.

Ze względu na rangę imprezy, całość Obchodów rejestrowana będzie przez Telewizję Polską program 1, rozgłośnie radiowe i prasę.

Sztab 14. Puszczańskich Harców
phm. Tomasz Wyroślak

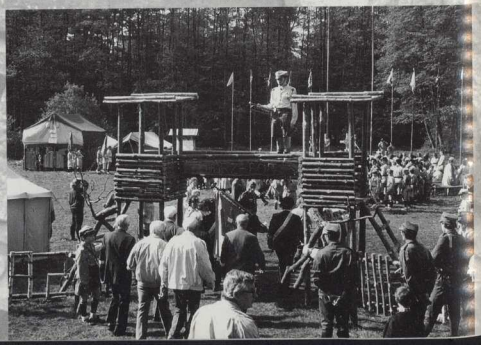

archiwum
harcerskie.pl

SERVIVAM! - BĘDĘ SŁUŻYŁ PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ '96

„Miłość do Matki Świętej niechaj stanie się podmuchem, który żywym płomieniem rozpali ledwie tlejące węgle wszystkich cnót, ukrytych pod popiołem twojej obojętności"

Co roku 6 sierpnia ze Skarżyska – Kamiennej wyrusza Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Od 1982r. biorą w niej udział harcerze. Idziemy, aby służyć Maryi. Początkowo było nas niewielu, ale stopniowo rok w rok na tym ośmiodniowym pielgrzymim szlaku spotyka się co raz więcej druhen i druhów. Jesteśmy dumni, że od 1990r. tworzymy jako Świętokrzyski Hufiec Harcerek i Harcerzy ZHR swoją harcerską kolumnę. Od tego czasu wraz z nami pielgrzymują harcerze ze wschodu oraz zaprzyjaźnione drużyny innych organizacji harcerskich. Idziemy razem modląc się, śpiewając, głosząc rozważania na temat kolejnych punktów Prawa Harcerskiego, słuchając konferencji przygotowanych specjalnie dla nas. Przez służbę uczymy się być lepszymi, zdobywamy siły i motywacje do całorocznej pracy. Zawsze towarzyszy nam Kapelan (wcześniej ks. Darek Stańczyk obecnie ks. Robert). Chcielibyśmy aby w tej Naszej Pieszej Harcerskiej Pielgrzymce na Jasną Górę uczestniczyli harcerze z całej Polski, aby razem z nami przeżywali wspaniałe chwile pojednania z Bogiem.

Początki były trudne, a zarazem stanowiły dla nas nielada wyzwanie. Przez całą drogę nieśliśmy pomoc braciom i siostrom, pełniliśmy służbę transportową, drogową i kuchenną. Ponieważ było nas niewielu często wiązało się to z zarwanymi nocami. Nie zrażało to nas gdyż uważaliśmy, że w ciągu tych paru dni z większą niż dotychczas energią powinniśmy wprowadzać w czyn punkt prawa harcerskiego „Harcerz w każdym widzi bliźniego a za brata uważa każdego innego Harcerza". Ze względu na to, że szliśmy w różnych grupach nie mogliśmy wieczorem spotkać się przy wspólnym ognisku i modlitwie. Jednak od kilku lat maszerujemy jako jedna grupa, jedna rodzina, do której zapraszamy wszystkich harcerzy.

pwd. Joanna Wężyk

13 – 15 sierpnia 1996 roku
OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA ZAWIERZENIA ŚRODOWISK
ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ
na Jasną Górę

Referat „Wschód"

Istotną rolę w naszej pracy na Wschodzie odgrywają spotkania w czasie wakacji. Jest to wielki sprawdzian całorocznej pracy środowiska lub poszczególnych drużyn. Przez pięć kolejnych lat współorganizowaliśmy obozy szkoleniowe dla ponad 5000 osób z Białorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy, a także Rosji. Naszym wspólnym sukcesem była Akcja w 1991 roku. Po raz pierwszy też rozpoczęliśmy planowe przełożenie akcentów na organizowanie obozów właśnie na Wschodzie. Pierwszy raz na całej Litwie odbyły się stałe obozy wszystkich środowisk harcerskich.

W 1991 roku, podczas wizyty Ojca Świętego, pierwszy raz w dziejach skautingu mogliśmy witać w Polsce delegację litewskich skautów.

W 1992 roku udało nam się zorganizować pierwszy od 50-ciu lat wspólny wyjazd na Zlot Skautowy do Wielkiej Brytanii wraz z Łotyszami, Ukraińcami i Białorusinami.

W roku 1993 podczas wizyty Ojca Świętego w krajach nadbałtyckich pełniliśmy Białą Służbę wspólnie z harcerzami z Litwy i Łotwy.

W roku 1994, po raz pierwszy w historii harcerstwa na zaproszenie ZHP p. g. K. wyjechała delegacja środowisk polskich z Litwy, Łotwy, Ukrainy i Białorusi na V Światowy Zlot Harcerstwa Polskiego, który odbywał się w Wielkiej Brytanii.

W roku 1995 po raz pierwszy MEN nie przyznało dla Referatu „Wschód" żadnej dotacji. Mimo to, dzięki naszym przyjaciołom, udało się nam, aczkolwiek w sposób bardzo ograniczony, zorganizować wakacyjną akcję kształceniową.

Jaki będzie rok 1996 - zobaczymy !?

Jedno jest pewne.

Za hasłem „praca na Wschodzie" kryje się potrzeba animowania bieżącej pracy, organizowania wielu wyjazdów, biwaków, obozów; konieczność stałych, zwykle codwumiesięcznych wyjazdów na Wschód, organizowania specjalistycznych kursów i szkoleń, słowem wychowania.

hm. Marek Różycki

archiwum harcerskie.pl

ZHR

JAK NAS ZNALEŹĆ ?

ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ
00-320 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 64
tel./fax (0-48-22) 635-98-82
konto:
PKO BP X O/w Warszawie nr 1603-550462-132

Okręg Dolnośląski
ul.Pomorska 27/2, 50-216 Wrocław
tel. (0-71) 22-69-28

Okręg Górnośląski
ul.Rynek 20, 41-902 Bytom
tel. (0-32) 81-57-76

Okręg Małopolski
ul.Grzegórzecka 45/47, 31-532 Kraków
tel. (0-12) 21-76-59

Okręg Mazowiecki
ul.Jakubowska 18, 03-902 Warszawa
tel. (0-22) 617-11-32

Okręg Pomorski
Al.Zwycięstwa 31, Gdańsk
tel. (0-58) 32-33-17

Okręg Północno-Wschodni
ul. Świętojańska 24, 15-082 Białystok

Okręg Rzeszowski
ul.Piłsudskiego 8/10 bl.D, 35-074 Rzeszów
tel. (0-17) 56-36-13

Okręg Sandomierski
ul.Sikorskiego 20/96, 26-110 Skarżysko-Kam.
tel. (0-47) 58-14-34

Okręg Środkowopolski
ul.Lipowa 23, 90-748 Łódź
tel. (0-42) 30-10-24

Okręg Warmińsko-Pomorski
ul.Sielanka 6, 85-073 Bydgoszcz

Okręg Wielkopolski
ul.św.Marcina 30, 61-805 Poznań
tel. (0-61) 52-66-55

„ „

Obóz ZHR nocą!

1944 1949 1956 1976 1980

Grudzień 1981

ISSN 1234-1290

Dodatek specjalny do Pisma Instruktorek i Instruktorów ZHR INSTRUKTOR